

Wakacje na basenie

Data publikacji: 30.07.2010 11:50

□

Już od samego rana w pogodny dzień na basenie w Cieszynie panuje gwar, dzieci korzystają z kąpeli, rodzice rozkoszują się słoneczną pogodą.

W słoneczne dni na cieszyńskim kąpielisku panuje tłok, nawet nasi sąsiedzi z zza Olzy, coraz chętniej zaglądadają do nas, żeby przyjemnie spędzić czas. – **Przychodzimy na basen do Cieszyna, bo jest tu nieco spokojniej niż u nas** – mówi pani Iwona, która wraz z dziećmi spędza w ten sposób wolne dni.

- **W każdy ciepły dzień pędzimy już z rana na basen. Jeśli pogoda jest brzydka idziemy popływać na kąpielisko kryte do Szkoły Podstawowej nr 4, niestety tam jest za płytko dla nas, bo lubimy skakać do wody i nurkować. Kąpielisko miejskie nam odpowiada, najgłębsze miejsce ma 2,1 m** – twierdzą zgodnie Tomek i Michał z Cieszyna, którzy tegoroczne wakacje spędzą pozostając w mieście.

Katarzyna Michalczak na basen przychodzi ze swoimi pociechami, 7-letnią Marysią i 5-letnią Anią. - **Dziewczynki lubią pluskać się w basenie, woda tutaj jest też dużo cieplejsza niż nad morzem, poza tym dużą furorę robi zjeżdżalnia. Ja nie odpoczywam, bo muszę stale pilnować dzieci, ale one są zachwycone** – śmieje się pani Kasia.

Niestety pogoda nie zawsze dopisuje, są dni kiedy basen świeci pustkami, ale nawet taka alternatywa nie odstrasza stałych bywalców. – **Nie narzekamy, że słońca jest trochę mniej i ludzie nie przychodzą na basen. Dzięki temu mamy więcej miejsca dla siebie, co prawda woda jest wtedy dosyć zimna, ale wystarczy raz do niej wskoczyć i zimna już nie czuć** – mówią stali klienci kąpieliska.

(bsk)